

Ostatni list – Lech Makowiecki

Skreślam dziś do Ciebie kilka słów
Chociaż wiem, nie dojdą pewnie znów
Piszę stąd do Ciebie ten ostatni raz
Żegnaj już Kochanie, na mnie czas
Nocą wciąż te same miewam sny
Piękną panną młodą jesteś w nich
Synek pewnie urósł, za mnie przytul go
Teraz jeszcze trudniej odejść stąd

Teraz jeszcze trudniej odejść stąd

W takiej jak ta chwili, chce się żyć
Wszystko jest nieważne, byle być
Lecz wyboru nie dał dobry Bóg
Stoję dziś u kresu moich dróg
Każą nam wysiadać, to już tu
Ten brzozowy lasek to mój grób
Jeszcze tylko westchnę jeden raz
Jeszcze myśl ostatnia

Kocham Was



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych